

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim.

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 75 marek.

CENA PRENUMERATY:

W mieście miesięcznie Mk. 1500.—
Z odnośnikiem do domu 1500.—
Na prowincji 1500.—

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Pro-
wincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji
prywatnych i społecznych, w kronice podlegają
opłacie.

Compta P. K. O. № 61.971.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium
uwazane są za bezpłatne. Rękopisów
nie zwraca się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

W G R O D N I E

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zam. 5 m. 4., tel. 226

Compta P. K. O. 80311.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppoł.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

W Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki № 1, tel. 63.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppoł.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ:

za 1 wiersz lub jego miejsce wysokości 1 mł.
przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po
tekście na str. ogłoszeniowej 80 mk. Układ 1 str.
i tekstu 5 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 9
szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linij okre-
towych o 100% drożej, tabele cyfrowe i bilanse
o 50% drożej, drobne—za wyraz 50 mk., o po-
szukiwaniu pracy za wyraz 20 mk. Najmniejsze
ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia za-
mówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa
podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obo-
wiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez
uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim.”

BIAŁYSTOK
KINO-TEATR
APOLLO

„CARMEN”

Dziś od godz. 1 do 3-ej po zniżonych cenach

OGNISTE JĘZYKI

4-ta seria ameryk. obrazu „LUDZIE i BESTJE.”

KOMITET wyborczy Polskiego Centrum

mieści się na Wojew. Białostockie w lokalu Sekreta-
riatu Narodowego Zjednoczenia Ludowego przy ulicy
Kilińskiego № 6 (obok teatru „Palace”) i został o-
twarty w niedzielę dnia 27 sierpnia. Komitet czynny
jest codziennie od g. 10 rano do 2 ppoł. i od g. 4
do 7 wieczorem.

Osoby, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej
Polskiego Centrum, proszone są o zgłaszanie się do
Komitetu.

Teatr Palace w Białymstoku

We środę dn. 13 września r. b.

Odbędzie się tylko jeden koncert znanej wykonawczynie
rosyjskich pieśni i cygańskich romansów

N. PLEWICKIEJ.

Bilety codziennie w kasie teatru.

UWAGĘ p. p. nauczycieli i młodzieży szkolnej.

Księgarnia i skład materiałów piśmiennych

E. IBERSKIEGO

714-236

GRODNO, Dominikańska 31.

Na sezon szkolny 1922-23.

Na sezon szkolny 1922-23.

Polca w wielkim wyborze:

Wszystkie podręczniki i książki szkolne

Po cenach wydawnictw warszawskich.

Artykuły piśmienne, przyrządy do rysunków i kreślenia, toraftry i t. p.
po cenach fabrycznych.

Zabawę taneczną

urządza dla członków i wpro-
wadzonych gości

„OGNIKO”

(ul. Sienkiewicza 1)

dnia 9 września w sobotę

Wejście dla członków 300 mk.

dla gości 1000 mk.

1—1 Białystok 98

Dyplomowana pianistka

b. uczennica prof. Michałowskiego,
Melcera, Kierownik szkoły muzy-
cznej, udziela lekcji gry for-
topianowej dzieciom i dorosłym,
najnowszym systemem.

Emilia Lukas, Grodno, ul.
Aleksandrowska 4. 25—1 231/619

Szkoła Froebrowska

według metod paryskich
z konwersacją języka francuskiego.

Polka, niezmierzona, po powrocie z Rosji, uprasza osoby reflek-
tujące, zamierzające o pomoc w utrzymaniu lokalu
na prowadzenie zakładu z prawdziwą korzyścią dla siebie
w połączeniu z ofiarą dla pracy i środków utrzymania.

Leontyna Vandalli—Badowska

734

Adres: Białystok, ul. Kilińskiego 6.

3—1

Polska Placówka
zdemobilizowa-
nego żołnierza
po 6 latach służby
wojskowej

**ZAKŁAD
Mechaniczno-Slusarski
Adolfa Sajewicza**

w GRODNO, ul. Stanisławowska 5

(z ukończeniem praktyki wiedeńskiej).

Specjalności: Reparacje wszelkich maszyn, pługów
motorowych, maszyn rolniczych, motorów, maszyn do
szycia, pomp, tak na miejscu, jak i na prowincji.

Wynajmuje się rowery damskie, oraz męskie na
przejażdżki. Ceny przystępne.

Przygotowuje do gimnazjum, u-
dziela korepetycji, oraz wyucza
rozmawiać i pisać poprawnie po
polsku, tak dzieci jak i dorosłych
rutynowana nauczycielka.

Brygidzka 19, u p. Jacewina
od godz. 4 1/2—5 1/2 popoł. 2

Zapisujcie się
na członków
„Czerw. Krzyża”.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc wrzesień.

Polskie Centrum to—jasna przyszłość Polski

step w muzyce, na której Polacy podobno się nie znają i dlatego właśnie wystawia rzeczy takie i angażuje takich artystów, którzyby mogli w pierwszym rzędzie zadowo-
lić naszych prawdziwych melo-
manów. Poza tym zresztą bardzo
miłymi rozrywkami są tu: wyku-
pywanie biletów przy kasie kole-
jowej, następnie spacer po uli-
cach sopockich, dalej święta
atrakcją jest tu niebawem wprost
czyn policji tutejszej, która dopu-
ściła się okropnego występku,
aresztując grupę artystów kieszon-
kowych. Wszyscy ci artyści, god-
ni przedstawicieli narodu wybra-
nego, stali się ofiarami niebaczal-
nej niemoty tutejszej policji.
Moznaby jeszcze wiele napi-
sać o tych rzeczach w Sopocie
lecz na dziś, niestety, muszę za-
konczyć i postawić kropkę.

K. P.-a.

Kronika wyborcza

Sposób obliczania mandatów

Sposób obliczenia mandatów, wypadających na każdą listę w poszczególnym okręgu jest dość złożony, podaliśmy go naszym Czytelnikom poniżej.

Pamiętajmy, że w jakimś sześciu datowym okręgu zgłoszone były cztery listy kandydatów, oznaczone kolejno numerami: 1, 2, 3, 4. Przypuśćmy dalej, że ze na listę Nr. 1 padło ogółem w okręgu ważnych głosów—79.248, na listę Nr. 2—54.160, na listę Nr. 3—29.100, na listę Nr. 4—12.110. Wpisujemy więc kolejno powyższe liczby w szeregu, a następ-
nie dzielimy się przez 1, 2, 3, i t. d., a więc:

dzielić się przez	Nr 1	Nr 2	Nr 3	Nr 4
1	79.248	54.160	29.100	12.110
2	39.624	27.080	14.550	6.055
3	26.416	18.053	9.700	4.037
4	19.812	13.540	7.275	3.027

Następnie wypisujemy się sześć (tyle bowiem jest do podziału man-
datów) najwyższych ilorazów, a
więc: 79.248, 54.160, 49.624, 29.100
27.080, i 26.416. Ilorazy: pierwszy,
trzeci i szósty wzięte są z rub-
ryki listy Nr. 1, a więc na tę listę
przypada 3 mandaty, według kole-
jności zgłoszonych na liście kan-
dydatów. Ilorazy: drugi i piąty
wzięte są z rubryki listy Nr. 2,
a więc na tę listę przypada 2
mandaty. Iloraz czwarty wzięty
jest z rubryki listy Nr. 3, a więc
na tę listę przypada 1 mandat. Na
listę Nr. 4 nie przypada żaden
mandat, a zebrane przez nią gło-
sy w pokójnej liczbie 12.110
przepadają.

Natomiast ordynacja wyborcza
przewiduje, że podział 72 manda-
tów z list państwowych, z których
korzystać mogą jedynie te grupy
lub stronnictwa, które z list okrę-
gowych przeprowadziły posłów
przynajmniej w 6 okręgach wy-
borczych odbywa się w ten spo-
sób, że sumujemy się liczby manda-
tów, uzyskanych w okręgach przez
poszczególne grupy lub stronnictwa
i dzielimy się w stosunku do
nich liczbę 72 mandatów państwo-
wych tymże samym systemem, co
wyżej. Wyjaśnimy to na przykła-
dzie.

Przypuśćmy, że przynajmniej
w sześciu okręgach wyborczych
przeprowadziły posłów następują-
ce stronnictwa: stronnictwo naro-
dowe, które uzyskało ogółem we
wszystkich okręgach wyborczych
— 140 mandatów, stronnictwo
chrześcijańskie 90 mandatów,
stronnictwo ludowe 60 mandatów,
stronnictwo d-m. krakowskie 42 man-
daty, stronnictwo robotnicze 40
mandatów—Podział 72 mandatów
państwowych, przeprowadzamy
więc, jak powyżej:

dzielić się przez	170	90	60	42	40
1	140	90	60	42	40
2	70	45	30	21	20
3	47	30	20	14	13
4	35	22	15	11	10
5	28	18	12	8	8

i tak dzieli się przez 6, 7, 8, aż
będzie ilorazów przeszło 72, bo
tyle jest mandatów do podziału.
Potem wypisuje się w kolej-
ności 72 najwyższe ilorazy i przy-
dziela się mandaty poszczególnym
listom państwowym według kolej-
ności nazwiska, w zależności od
liczby najwyższych ilorazów, jaka
przypadła na rubryki poszczegól-
nych list.

Zaznaczamy przy sposobności,
iż nowa ordynacja wyborcza nie
pozwala na t. zw. blokowanie list,
czyli łączenie list dla wykorzysta-
nia resztek, jak to było przy po-
przednich wyborach.

Inauguracyjne przedstawienie w Teatrze Miejskim w Grodnie. „Mazepa“.

Tragedja w 5 aktach, 7 obrazach
J. Słowackiego.

Przy wypełnionej po brzegi sa-
li publicznością wszystkich nacji,
w której pod względem liczebnym
najsilniej reprezentowani byli ży-
dai, odbyło się pierwsze przed-
stawienie.

Od samego początku na sali
odczuć można było nastroj pod-
niosły, uroczysty, odświętny. Wi-
dać, że sztuki wielkie mają ma-
gnęs w sobie, one to potrafią na-
prawdę krzewić kulturę i za to
społeczeństwo winno okazać wdzię-
czność dyr. Skąpskiemu, który ten
wielki repertuar wprowadził na
deski Teatru Miejskiego w Grodnie,
gdzie tenże jedynie potrafi
skutecznie krzewić kulturę pol-
ską tu, na Kresach. Tem większą
wdzięczność należy się dyr. Skąp-
skiemu, że, nie szczędząc kosztów
i trudów, rozpoczął przedsta-
wienie „Mazepa” i nie wahał się
porobić kosztów, które, sądząc
powierzchniowo ze sprawionych
nowych kostiumów i dekoracji,
przewyższają kwotę miliona ma-
rek. I uczynił to jeden człowiek,
bez pomocy sfer, które do po-
mocy, jako społecznicy, były obo-
wiązane.

Zespół artystyczny, wbrew roz-
siewanym pogłoskom, okazał się
o wiele lepszym pod względem
artystycznym od poprzedniego
i liczniejszym.

Tragedja Słowackiego, jak na
Grodno, została wystawiona z go-
dnym wielkiego poety pietyzmem,
tak pod względem dekoracyjnym,
jak i artystycznym.

W tragedji Słowackiego fawo-
rytami został smutek wielkiego
poety, co mojemu zdaniem było
rzeczą najtrudniejszą, a jednak re-
żyserja stącała, wraz z zespołem,
na wysokości zadania.

W szczególności zaznaczyć
należy, że poszczególne role od-
dane były w odpowiednie ręce,
mimo to jednak pierwsze przed-
stawienie artystów nawzajem się
nie znających bliżej i z sobą
jeszcze nie zgranych, ujmowało
pełne, acz niewielkie usterki,
które jednak harmonji ogólnej nie
pouli i z brgiem dalszych obra-
zów zniknęły jak pod dotknięciem
różdźki czarodziejskiej, co daje
gwarancję, że zespół ten podnie-
sie wartość artystyczną dawanych
przedstawień i stanie na wyso-
kości prawdziwej sztuki, która ni-
gdy dla swych kapłanów macocha
nie była.

Dziś już podnosimy się zdania
o wielkich aspiracjach naszego
teatru, o wielkim pietyzmie, z któ-
rym scenę otacza i otaczać bę-
dzie drużyna artystyczna dzieła
wielkich mistrzów naszych, bez
względów na trudności i niedoma-
gania zbyt małe, jak na takie
przedsięwzięcia, sceny, a to
wszystko jest zapowiedzią wiel-
kiego dorobku kulturalnego tu na
Kresach Wschodnich, który szcze-
gólnie w Grodnie, przy znikomym
małym procencie inteligencji pol-
skiej wielkiego jest znaczenia.
(Dok. nast.)

Znowu szajka bandytów przed Sądem

Oskarżeni o dziewięć napadów rabunkowych.—Wśród ob-
winionych znajduje się osławiony Józef Misiewicz, ska-
zany już raz na karę śmierci i raz na dożywotnie wię-
zienie.—Wyrok spodziewany dzisiaj.

Przed Sądem Okręgowym w
Białymstoku toczy się od trzech
dni rozprawa karna przeciwko
członkom zbójckiej bandy, która
przez szereg młodziaków była po-
trząsać ludność, dokonując
zuchwałych napadów rabunkowych
tak w samym Białymstoku, jak i
w jego okolicy.

Na ławie oskarżonych zasiadli:
Władysław Roth lat 28, Stanisław
Dąbrowski lat 21, Józef Misiewicz
lat 20, Antoni Łukaszyński lat 18,
Anna Krystian lat 66 i Maria
Owsianowa lat 26. Rejestr ten nie
wyczerpuje całego zespołu, nie-
którzy bowiem z członków bandy
zdolali uciec pościgu, inni zaś
wcześniej już zdawali sprawę ze
swych postępów i ponieśli za-
służoną karę.

Wśród obecnych obwinionych
główną uwagę zwraca Józef Mi-
siewicz, sądzony już trzykrotnie
w ciągu bieżącego roku i skaza-
ny już raz na karę śmierci i raz
na dożywotnie więzienie.

Trybunałowi przewodniczy Sę-
dzia p. Nowiński, jako wotanci
zasładowi Sędziowie, p.p. Moszyń-
ski i Biały, oskarża prokurator
p. Zenon Gruzewski, bronią z
urzędu adwokaci, p.p. Cellarius i
Cymels, z wyboru zaś mec. Ro-
żański.

Akt oskarżenia obejmuje dzie-
więć napadów rabunkowych, ugru-
powanych w następującym porzą-
dku chronologicznym: 1) Napad na
mieszkanie Mojżesza Walacha
przy ul. Mariampolskiej 95 w Bia-
łymstoku, dokonany dnia 18 lute-
go 1921 r. o godz. 8 wieczór.
Wartość zrabowanych efektów
wynosi 200.000 mk.

2) Napad na rodzinę Scheinów
przy ul. Konopnickiej, dokonany w
dniu 25 lutego 1921 r. o godz. 11
w nocy. Wartość łupu 100 tys.
mk.

3) Napad na mieszkanie Her-

szę Benjaminowicza i Irmy Ma-
rona, dokonany w dniu 26 lutego
1921 r. w Białymstoku przy ul.
Fabrycznej № 49. Irma Maron
została przez rabusiów zabity.
Szkoda wynosi około 100 tys. mk.

4) Napad na Aleksandra Gnie-
dziejko, Jana Fyzewskiego i Ka-
zimierza Szczerbę, dokonany w
Białymstoku dnia 26 lut. 1921 r.

5) Napad na mieszkanie Win-
centego Klepackiego w Białym-
stoku przy ul. Wasilkowskiej 26,
dokonany w nocy z 25 na 26 lu-
tego 1921.

6) Napad na mieszkanie Ro-
mualda Walendziuka w Białym-
stoku, przy ul. Wiatrakowej № 4,
dokonany w nocy z 17 na 18
kwietnia 1921 r.

7) Napad na przejeżdżających
z jarmarku kupców na szosie So-
kolskiej w dniu 18 lutego 1921 r.

8) Napad na mieszkanie Mow-
szy Szwarcę we wsi Buksztel, gm.
Czarna Wieś, pow. Sokólskiego,
w dniu 19 kwietnia 1921 r.

9) Napad na patrol policyjny
na szosie Wasilkowskiej w nocy
z 20 na 21 kwietnia 1921 r., przy-
czem raniony został śmieleśnie
komendant patrolu, żandarm Gaw-
ron.

Taki jest schemat deliktów,
popelnionych przez bandę, której
nazwani u wstępu członkowie od-
powiadają dziś przed sądem.

Do rozprawy zawezwano 64
świadków.

Rozprawa potrwa przypuszczal-
nie jeszcze przez dzień dzisiejszy,
o ile nie zajdą niespodzianki w
rodzaju wczorajszej, kiedy-to wy-
łoniła się potrzeba dodatkowego
zawezwania świadków telegra-
ficznie z Warszawy.

Obszerne sprawozdanie z całej
rozprawy, wraz z przemówieniami
obrońców i wyrokiem, podamy w
numerze następnym.

przybyli przedstawiciele wszyst-
kich instytucji i stowarzyszeń ca-
łego województwa w ogólnej liczb-
ie około 60 osób.

Zebrań, po wysłuchaniu wszech-
stronnego i wyczerpującego refe-
ratu przedstawicieli Ogólno-Pol-
skiego Zw. Bratn. Pomoć, p. Kryp-
skiego, postanowili zawiązać
Komitet Wojewódzki wybrał komi-
tet wykonawczy i komisję re-
wizyjną. Zebranie zakończono u-
fundowaniem cegelek na budo-
wę Domów Akademickich.

Szczegóły zebrania podamy w
numerze następnym.

— **Karty powołania.** Ci, którzy
otrzymują obecnie karty powola-
nia, winni zgłosić się do Magi-
stratu (pokój Nr. 13), w celu
wciągnięcia się do ksiąg ewiden-
cyjnych magistratu.

**Państwowe Seminarjum Naucz-
ycielskie w Białymstoku.** Dziś, dnia
8, o godz. 7 w., w lokalu semi-
narjalnym odbędzie się odczyt z
przezroczami o Pomorzu.

Dochód z odczytu przeznacz-
a się na wycieczkę dwóch starszych
kursów młodzieży seminarjalnej,
na Pomorze.

„Szkola”. W związku z pra-
cami przygotowawczymi do slotu
okręgowego odbędzie się w sobo-
tę (9 bm.) w sali sokoln., o godz.
7 wiecz., zbiórka młodzieży
członków T-wa, na której obec-
ność wszystkich członków tej ka-
tegorji obowiązkowa.

Zarząd.

Piewista w Białymstoku. W
środek 13 bm. znana N. Plewicka
przybędzie do Białegostoku i wie-
czorem w Teatrze „Palace” od-

śpiewa cały szereg pieśni rosyj-
skich i cygańskich romansów.

Koncert wywołal w mieście
wielkie zainteresowanie.

— **Rabinek Rosentgenowski** ma
być wkrótce umieszczony w szpi-
talu żydowskim.

— **Z Ławianki Miasł.** Dziś od-
bywa się w Warszawie Zjazd Związ-
ku Miasł.

— **Strajk.** Dnia 3 b. m. za-
strajkowali robotnicy fabryki za-
wias i klamek Askenazego przy
ul. Nowy-Swiat, żądając 75 proc.
podwyżki.

— **Z Biura Meldunkowego.** Przy
Biurze Meldunkowym zatrzymani
zostali przez Kontrolę 4-ej obco-
poddani. Sporządzono 8 proto-
kółów za nieprzestrzeganie prze-
pisów meldunkowych, zarządzone
inwigilacje nad 2 osobami, przy-
trzymano 2 obywateli w wieku
popisowym za uchylenie się od
służby wojskowej, 2 osoby za nie-
posiadanie dowodów osobistych.

Licytacja żrebaków. W niedzielę
wanych z Niemiec, odbędzie się
w dniu 12 września 1922 r. na
folwarku Zagórki, (maj. Dojłidy).

Rozbrajająca „solidność”. Ce-
luje nią „Pracnia Warszawska” p.
F. Łapicz przy ul. Kilińskiego 7.
Jako przykład posłużyć może do-
świadczenie pana Z. Przed trze-
ma miesiącami w przededniu wy-
jazdu na letnie wycozasy oddał
on bieliznę do prania w nazwa-
nej instytucji. Kiedy po miesiącu
zgłosił się po odbiór, okazało się,
że część bielizny jego padła łup-
em kradzieży, popelnionej jakoby
w wymienionym zakładzie. Mimo
to zakład pobrał pełną należność
za pranie sztuk, których nie od-
dał klientowi.

Na stosowne zapytanie, skiero-
wane do właścicieli, ta odpowie-
działa, że śledztwo nie jest ukoń-
czone i trzeba z likwidacją spra-
wy jeszcze poczekać. „Może po-
llicji uda się skradzioną bieliznę
odszukać”. Klient chętnie zgodził
się na zwłokę. Po miesiącu zgło-
sił się ponownie i wtedy pani Ła-
picz zaproponowała inne wyjście,
a mianowicie odszkodowanie w
wysokości 1/3. I na to p. Z. przy-
stał bez żadnych nalegań. Ustalo-
no, że po tygodniu odszkodowa-
nie w naturze zostanie uskutecz-
nione. Pan Z., nauczony doświad-
czeniem, nie śpieszył się z odbio-
rem ekwiwalentu 1/3 i przyszedł
dopiero po dwóch tygodniach.

Jakież było jego osłupienie,
kiedy właścicielka, osławiła
opryskliwie, że „bielizna jest te-
raz za drogą i trzeba poczekać, aż
potemnie”.

Pan Z. oddaje sprawę do sądu
i uważa za swój obywatelski obo-
wiązek przestrzedz ogół przed
praktykami pralni p. Łapicz.

Swój drogą policja winna
sprawdzić, czy wypadek kradzieży
miał istotnie miejsce i czy nie ma
się tu do czynienia z niesumien-
nym wyryskiem.

— **Niewierna żona.** Kupiec tu-
tejszy p. R. la, zam. przy ul. Świe-
kiewicza, wyjechał do Łodzi w spra-
wach handlowych. Okoliczności
zmusiły go pozostać tam przeszło
2 tygodnie. Powróciwszy onegdaj
w nocy do domu, nie zastał swej
żony, a nazajutrz dowiedział się
od sąsiadów, iż niewierna żyje z
jego współnikiem.

P. R. udał się natychmiast do
mieszkania rywali i zastał tam
istotnie wiarołomną swą małżon-
kę.

Sprawa prawdopodobnie znaj-
dzie swój epilog w sądzie.

— **Tamowanie rucho.** Na zbiegu
ul. Sienkiewicza i rynku Kościusz-
ki gromadzą się codziennie, szcze-
gólnie jednak w sobotę i niedzie-
łę tłumy gapiów, którzy tamują
ruch na chodnikach.

— **Przekroczenie granicy.** Dnia
4 b. m. na granicy polsko-rosyj-
skiej zatrzymano furę, z białosto-
czanami i z szczerłą żądzą
Pasażerów aresztowano.

— **Bez dowodu.** W Warszawie zatrzymano białostocką L. Goldfarb, za nieposiadanie dowodu osobistego.

— **Przebieganie.** Na ul. Sarskiej został przejechały 7 letni Abram Kulész, przyczem doszedł lekkiego poranienia. Odwieziono go do domu.

— **Kradzież skór.** W nocy z 2 na 3 b. m. z garbarni przy ul. Malinowskiej 14, skradziono niewykończone skóry, wart. 500,000 mk., na szkodę Najdusza Berlo.

— **Uświelenie kradzieży.** Policja aresztowała Malickiego Wacława, mieszkańca Wysoko-Mazowiecka, za uświelenie kradzieży przy ul. Młynarskiej 52.

— **Do odpowiedzialności.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności Marię Loklewicz za nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych.

— **Kradzież w pociągu.** W pociągu z Warszawy do Białegostoku skradziono Sz. Czaczkowskemu walizkę z towarami, wartości 45 tys. mk.

— **Za pijalstwo** pociągnięto do odpowiedzialności Z. Hendlera (Warszawska 32).

— **Brazyl.** Policja aresztowała Wacława Nieczyńskiego, poszukiwanego przez prokuratora w Piotrkowie.

— **Za pisanie** pociągnięto do odpowiedzialności szereg osób.

— **Za kradzież 2 lar drzewa z lasu dołbińskiego** policja aresztowała Jana Korolczuka i Bronisława Świderczuka.

— **Za kradzież drzewa na stacji** miejscowej policja aresztowała Edelsztejn i Farbera.

— **Kradzież na ulicy.** Wczoraj przy ul. Lipowej skradziono z kieszeni B. Kmusa 9000 mk.

— **Przy ul. Zamenhofs** skradziono Joselowi Pardanowskiemu pugilares z dokumentami.

— **Kradzież w pociągu.** Jadącemu pociągiem z Grodna do Białegostoku p. Weyherowi skradziono z przedziału okrycie nieprzeznaczone wart. 30 tys. mk.

W tymże pociągu p. Jasieńskiemu skradziono węzelek z rzeczami, wart. 45 tys. mk.

— **Kradzież w ogrodzie miejskim.** Onegdaj padło ofiarą kieszonkowców wiele osób, używających przechadzki w ogrodzie miejskim, a między innymi Mikulowski, któremu skradziono srebrną papierosnicę.

— **Kradzież „biletów”.** W nocy na 1 bm. skradziono przy ul. Lipowej ubrania i przybory futbolowe B.O.S.O.

— **Podwyżka.** Furmani i tragarze zażądali 75 proc. podwyżki za przewóz różnych towarów i 125 proc. za przewóz towarów włókienniczych.

— **Początek lotniczy.** Od 1 września rb. rozpocznie się przewóz droga lotniczą przez spółkę Aero-Lloyd pocity państwowej.

Kronika Grodzieńska.

Z Teatru Miejskiego. Dziś poraz drugi „Klub Kawalerski” Bałuckiego, który na premierze cieszył się zasłużonym powodzeniem. Atrakcją wieczora była p. Kamieńska, która w roli Marysi stworzyła znakomity typ i oklaskiwana była 2 trefe przy otwartej scenie.

Wszyscy, którzy chcą się zabawić i rozveselić, powinni iść dziś do teatru.

— **Bólesza do młodzieńców muzyki.** Niniejszem zwracam się z gorącym apelem do tutejszego społeczeństwa, by zechciało wziąć żywy udział w ruchu muzycznym naszego miasta, który pragnę zapoczątkować od utworzenia stalego chóru mieszanego. Kult pieśni, który powszechnie cechuje każde dojrzałe i zasobne w poczucie piękna społeczeństwo, rozwija się dziś imponującymi formami w każdym niemal większym środowisku ludzkim. Nasze miasto, mające tyle podatnego i plastycznego gruntu do wszelkich artystycznych zamierzeń, nie powinno pozostawać w tyle, lecz co sił nadążać innym miastom, mającym wyższy stopień kultury. Pieśń daje nam szereg szlachetnych wrażeń i estetycznych wzruszeń! Aby swoje pragnienia urzeczywistnić, przystępuję do zorganizowania większego zespółu chóralnego i w tym celu upraszam wszystkie Panie i Panów, zaawansowanych głosowo (nawet średnio) o łaskawe zgłoszenie się codziennie od godz. 6—7 wieczorem do 15 bm. w Szkole muzycznej W. P. Wróblewskiej (ul. Orzeszkowej) w Grodnie celem zarejestrowania, poczem nastąpi próba głosów. Dla osób nie umiejących czytać nut, utworzę osobny, bezpłatny kurs.

Jerzy Szpilca (Machowicz)
prof. muzyki.

Kradzież. 2 b. m. zamieszkałemu w Grodnie, przy ul. Domi-

nińskiej 29, skradziono garderobę wartości 18000 mk. Dochodzenie w toku.

— 1 września zamieszkałej w Grodnie przy ulicy Polnej 24, Zinie Szlosberg niewiadomą sprawcy dokonali kradzieży podszkibi wartości 25000 mk.

— 29 sierpnia r. b. skradziono z pola owies, wartości 50000 mk., należący do Wincentego Mozejko, zamieszkałego we wsi Baranowo, gm. Łuszańskiej, pow. Grodzieńskiego, wartości 14000 mk. Sprawcy nieznani.

— 2 b. m. skradli w pociągu nieznani sprawcy walizkę z różnymi rzeczami, należącą do Wiktora Romańczuka.

— 2 b. m. dokonano kradzieży w mieszkaniu Mojżesza Bilczyk, zamieszkałego w Grodnie, przy ul. Miesnej 55.

Za pobieranie wygórowanych cen oddała policja sądowi do ukarania: Listokinę Estery (kiefbasa), Kuryłowicza Władysława wieś Goboie, gmina anecka (drzewo).

Za zakłócanie spokoju publicznego karani będą: Lubien Lazar, Rabinow Izaak, Granatowski Stanisław, Popow Eis.

Za zaniedbanie przepisów meldunkowych odpowie Baranowska Jadwiga, Nowoartylerijska 16.



Grodno, dn. 28. VIII.

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszym proszę uprzejmie o umieszczenie w swym poczytnym piśmie paru uwag, spowodowanych artykułem umieszczonym w nr. 8 piśma „N. Kurjer Białostocki (Grodzieński)”. — Rzeczą przez się dość blachą, ale tak charakterystyczną, że podnieść ją się godzi.

W dniu 2 bm. zgłosiłem się piśmennie z chęcią przystąpienia do secesji ze stronnictwa N. P. R. świeżo grupującej się pod nazwą Narodowa Partia Pracy. W odwrotnej odpowiedzi przyjęty zostałem a 9 bm. z Grodna wyjechał, już 10 bm. podpisałem deklarację druha założyciela N. P. P. w Warszawie ul. Żórawia 40, — a równocześnie zawiadomiłem prezydium N. P. R., Warszawa Nowy-Swiat 49, o mem wystąpieniu z partii.

Sprawa prosta, zdawałoby się tem ostatecznie załatwiona.

Alści powróciwszy obecnie do Grodna z dalszą podróżą, zabraję: 1) list Zarządu Wojew. N. P. R. Białostok, zawiadamiający mnie o wykluczeniu z N. P. R. i 2) 17 wrze 8 z dn. 17 bm. leiborgannasnej partii, piśmie „N. Kurjer Białostocki (Grodzieński)” głoszący wazem i wokr ten groźny „ostracyzm”.

W zasadzie uciśnięto to mnie mocno, bo uprzedzono moje ciche zyczenie publicznego oznajmienia, że przesyłem do obózu N. P. P. — sam zaś fakt wyrzucenia zaszczycia mnie, świadcząc, że w gronie takim, jak N. P. R. wraz z jego radykalnymi i antypaństwowymi przyjaciółmi w Seimie podczas ery przesileniowej jestem niemożliwy!!

Tyle co do meritum sprawy, — astra zaś formalna wypadła śmiesznie, cudacznie wprost!

Sam do Zarządu Wojew. N. P. R. z niczem się nie odnosiłem, poco mi więc narzucać swe świ-

adzi i bezstronnie sąsiadów? Uważałem to za rzecz, którą byt Z. W. N. P. R. musi opierać zawiadomić, względnie zawezwać, wysłuchać, wynagrodzić tego zasady kultury życia politycznego, demokratycznie pojętego, — ale nie obojętni z kardynalnymi zasadami zdrowego postępu nie podobnego nie uczynili. Nadomiar przysięgi, znając mój akces do N. P. P., niezawodnie zarządziło wykreślenie mnie z listy członków. Po co więc ten strzał z za krzaka, naco to pchnięcie w przód, pytam?

Ot, tak dla zwyczajów, blaga, bluff, aby jaknajwięcej krzyku i wrzawy narobić. Niemleccy tawarzyse Wasi mają na to dobre określenie „Wichtigtuerei, a tate Grünbaum” „Mojsie, mach dich grojs”.

Tych parę słów prawdy pod adresem tych panów powiedziałem, kończę, kreśląc się z wysokiem poważaniem

Karol Pietrzykowski.

TELEGRAMY

Strajk pracowników poczty, telegrafu i telefonów.

Warszawa, 7-9 (A. W.)

Rozpoczęty wczoraj w południe strajk pracowników poczty, telegrafu i telefonów objął już wszystkie dzienne państwa, prócz Wschodniej Małopolski, t. j. okręgów lwowskiego i stanisławow-

skiego. Głównym punktem spornym jest żądanie zasilku jednorazowego za m-c wrzesień, narządzającego Skarb na emisję wiela miliardów, zaś markę polską na dalszą zniżkę.

Wyjazd Naczelnika Państwa

Warszawa, 7-9 (A. W.)

Journal de Pologne dowiaduje się, że Naczelnik Państwa w towarzystwie ministra spraw zagr. Narutowicza i swity wyjedzie do Bukaresztu dn. 12 b. m. Naczelnik Państwa po drodze zwiedzi Targi Wschodnie we Lwowie.

Schwytnie wybitnego agitatora komunistycznego.

Warszawa, 7-9 (A. W.)

Jak się dowiaduje Kurjer, dzisiaj w godzinach porannych przywieziony został z Równego do Warszawy komisarz czerezwyczajki chersońskiej Leonidas Koman. Aresztowany komisarz bolszewicki wysłany został niedawno z Rosji dla przeprowadzenia agitacji wyborczej na kresach. Przygotowując się do tej roli, Koman objął stanowisko redaktora piśma „Wollnien Najes” w Równem i

rozwinął mieszyhanie czynną działalność na szkodę państwa polskiego.

Zorganizował on na wielką skalę biuro szpiegowskie, zaś przy przesyłaniu wiadomości do Rosji posługiwał się gołębiami.

Giełda Warszawska.

Warszawa 7.9 (tel. wł.)
Nowy Jork 7275—7100—7150
Paryż 570.—
Berlin 5,90—
Kanada 7100

Notowania oficjalnej giełdy białostockiej.

(Kantor wymiany Lachowera i Rożalskiego)
z dnia wczorajszego:
Dolary 7000—
Marki niem. 6.10
Franki 500

Z powodu strajku telefonistów otrzymaliśmy tylko część depesz telefonem z Warszawy.

Maupassant.

— Pan prosi o odpowiedź — mówiła pokojówka Zwierkiewicz. Przeczytałem ten dziwny list.

— Wybacz mi, drogi przyjacielu, że tak długo Ci nie odpowiedziałem. Rzecz ma się w tem, że gdyśmy się w zeszłym roku przypadkowo spotkali w teatrze, zapytałeś mnie, czy nie mogę Ci pożyczyć czterdziestu tysięcy marek. Niestety, nie miałem wówczas pieniędzy. Ale teraz rozporządzam tą sumą i chętnie pragnę Ci się przysłużyć. Odpisz mi i nie kępuj się. Pokojówka zaczeka. Twój Henryk.

— Sądząc z listu — pomyślałem — Heniek był albo pijany, albo też ma zaczątki paraliżu postępowego.

Odpisałem mu w tonie niezmienne serdecznym, dziękując za pamięć o mnie i list oddałem pokojówce.

Po trzech dniach pokojówka Zwierkiewicz znowu złożyła mi wizytę i wręczyła mi list następującej treści:

— Cieszę się bardzo, drogi przyjacielu, że nie potrzebujesz teraz pieniędzy. Ale w maju ubiegłego roku zostawiłeś u mnie paczkę gazet. Przypadkowo je zna-

lazłem. Jeśli chcesz je odebrać — napisz. Odeślę ci. Caluję Cię. Jak Ci się wogóle powodzi? Odpisał Masz taki cudowny styl, że z rozkoszą czytam Twoje listy. Twój Henryk.

Odpowiedziałem mu: — Przed trzema laty zapytałeś mnie, drogi przyjacielu, w restauracji „Louvre”, która jest godzina. Ku memu wielkiemu ubolewaniu nie mogłem zadość uczynić Twojej prośbie, gdyż mój zegarek wówczas przypadkowo stał. Ale teraz mogę odpowiedzieć na twoje pytanie:

Obecnie jest godzina druga. A co się tyczy owych gazet, to, oczywiście, chodzę bez nich całkiem nieswój, ale gotów jestem uczynić z nich ofiarę na ołtarzu przyjaźni. Odpisał

Następnego dnia odwiedził mnie mój przyjaciel Brojdes.

— Wiesz — rzekł do mnie na wstępie — nasz przyjaciel Zwierkiewicz fiksuje. Został opanowany przez jakąś histeryczną delikatność, sumiennność i punktualność. Gdybym był na miejscu jego pokojówki, dawnobym udekl. Ten człowiek poprostu zasypuje mnie listami.

— On do ciebie także pisze? — Crył także i do ciebie? Bo ja mam codziennie od niego list. Dziś mnie zapytuje, czy potrzebny

mi jest ten tysiąc marek, który wyłożyłem za niego w zeszłym roku przy placeniu rachunku w restauracji.

Spojrzeliśmy na siebie. — Sprawa jest poważna. Albo ten człowiek jest bardzo chory, albo w tem kryje się jakaś podejrzana intryga. Musimy do niego pojechać.

Brojdes zgodził się: — Masz rację. Natychmiast jedziemy do niego. Djabli wiedzą, gdzie mieszka...

Dzwoniliśmy może dziesięć minut. Dopiero, gdy uderzyłem z całej siły pięścią w drzwi i krzyknąłem, że zawołam policję, drzwi się otworzyły i ujraliśmy Zwierkiewiczą w neglizju.

Był rbcno przerażony, ale gdy nas ujrzał, uspokoił się.

— Ach, to wy!... A ja myślałem, że pokojówka. Tss!... Cicho... Chodźcie tu i rozbierzcie się!... Do tamtych nie można.

— Dlaczego? — zapytaliśmy.

— Tam jest... kobiecie!...

Spojrzeliśmy porozumiewawczo na Brojdesa.

— Rozumiesz, o co chodzi?

— Tak, to jest dla mnie jasne jak dzień.

I rzekł do Zwierkiewicz:

— Słuchaj, Henryku! Jak ci nie wstydy wysłać tę biedną pokojówkę na cały dzień na miasto.

Dziewczyna lata, jak nieprzytomna. Czy nie możesz jej na ten czas zamknąć w kuchni?

— Spróbujcie! — melancholijnie westchnął Henryk Zwierkiewicz. — To jest taka wściekła zazdrośnica, że odrazu zrozumie o co się rozchodzi i rozniesie mi kuchnię na kawałki.

— Biedna dziewczyna! — litował się Brojdes. — Otumanieś ją słodkimi słówkami, podstępnie zdobyłeś ją, a gdy ci się znudziła, posyłasz ją z listami do przyjaciół. Nie na rękę ci bowiem jest jej obecność w domu wtedy, gdy ty spędzasz słodkie chwile w objęciach innej.

Zwierkiewicz spuścił oczy i zamilkł.

Podszedłem do stołu, wziąłem jakąś książkę i rzekłem:

— Jaka to książka? Maupassant!... Tom trzeci!... Ona mi jest bardzo potrzebna... Słyszysz!... Masz mi ją jutro przysłać!... Po godzinie ci ją wrócę!... Pokojówka zaczeka!... Ma mi ją przynieść codzień.

Zwierkiewicz roześmiał się i skwapliwie przyjął propozycję.

Odtąd codziennie biedna Kasia przynosiła mi trzeci tom Maupassanta.

Brałem książkę i szedłem do gabinetu czytać pisma. A po godzinie wracałem do przedpokoju.

zwracalem Maupassanta i mówiłem:

— Proszę podziękować panu przynieść mi jutro książkę z powrotem. Bardzo mi jest potrzebna.

W ciągu trzech tygodni Maupassant bardzo się zniszczył. Okładka się rozdarła.

Zdarzało się jednakże, że czasem miałem książkę tylko trzy razy na tydzień, a później nawet raz na tydzień.

Wreszcie znikła mi na miesiąc.

Gdy ją po tym terminie Kasia przyniosła, rzekła:

— Pan prosił, abym nie czekała na zwrot książki. Mam natychmiast wracać. Książkę zostawię, a wrócę po nią kiedykolwiek. Była ożywiona jak nigdy dotąd.

Już więcej nie przyszła.

To było oczywiście. Zwierkiewicz zlikwidował swoją miłość z tamtą. Kasia wróciła do swoich dawnych praw...

Żółcieje okładka Maupassanta. Leży ta książka w szafie i nikomu nie jest potrzebna. Pokrywa ją gruba warstwa kurzu.

Am.

Obwieszczenia. 741

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 19-go marca 1923 roku, wyznaczony został termin pierwszostkowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

1) wiejską nadziałową na wsi Zabiele, gminy Dolistowo, starostwa Białostockiego, przestrzeni 13 dziesięcin 1078 sążni kwadr., z prawem do ogólnych wiejskich pastwisk i nieużytków, należącą do masy spadkowej po zmarłym Wojciechu Klimie;

2) wiejską—nadziałową na wsi Skymbicze, starostwa Białostockiego, przestrzeni 6 dz. 460 sążni kwadr., należącą do masy spadkowej po zmarłym Wojciechu Rogowskiemu.

3) w Białymstoku, przy ulicy Białostockiej, przestrzeni 452,86 metr., czyli 1000,14 sążni kw., należącą do masy spadkowej po zmarłym Lejzorze Berze. Prejsman;

4) w Białymstoku, przy ulicy Jurowieckiej, pod miejskim Nr. 239, policyjnym Nr. 9, przestrzeni 6121,15 metr. kw., czyli 1344,65 sążni kwadr., należącą do masy spadkowej po zmarłym Lejzorze i Hindzie Chaji małż. Prejsman.

W terminie powyższym wzywa się wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości, do kancelarii Wydziału Hipotecznego, pod skutkami przewidzianymi w art. 151 i nast. Ust. Hip. z roku 1818 Białystok, dnia 2 września 1922 r.

Obwieszczenia. 740

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) Wojciechu Klim, właścicieli nieruchomości na wsi Zabiele, gm. Dolistowo, starostwa Białostockiego.

2) Wojciechu Rogowskiemu, właścicieli nieruchomości na wsi Skymbicze, powiatu Białostockiego.

3) Lejzorze-Berze Prejsman, właścicieli nieruchomości w Białymstoku, przy ul. Białostockiej.

4) Lejzorze i Hindzie Chaji małż. Prejsman, właścicieli nieruchomości w Białymstoku, przy ulicy Jurowieckiej, pod miejskim Nr. 239, policyjnym Nr. 19.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 19 marca 1923 roku w kancelarii hipotecznej, gdzie interesiowani winni zgłosić prawa swoje pod skutkami rekluzji Białystok, dn. 2 września 1922 r.

Obwieszczenia. 741

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 19 grudnia 1922 r. wyznaczony został termin pierwszostkowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

1) wiejską nadziałową na wsi Białostoczek, starostwa Białostockiego, przestrzeni 7 dz. 824 i pół sążni kwadr., składającej się z 19 działek, nabyta przez Emilia Borys vel Borysiewicz od Jana Siedleckiego.

2) w m. Bielsku, przy ulicy Brzeskiej, pod Nr. 16, przestrzeni 208 sążni kwadr., nabyta przez Jana i Amelę małż. Ustaszewicz od Pawła i Anastazji małż. Januszewskich.

3) wiejską, pochodzącą z dóbr Rybaki, starostwa Białostockiego, przestrzeni 4 i pół dziesięciny, składającą się z 16 działek, nabyta przez Adama Ładny od Grzegorza-Bolesława Grodzkiego.

4) w obrębie gruntów m. Białogostoku, w uroczysku „Mikowszczyzna”, przestrzeni 360 sążni kwadr., nabyta przez Eugenję Rajch od Wincentego Trochimowicza.

5) w Białymstoku, przy ul. Białostockiej, pod miejskim Nr. 1732, policyjnym Nr. 9, składającą się z dwóch części, mianowicie: I, dawniej przy zaułku „Białostockim” pod Nr. 1277, przestrzeni 898 sążni kwadr. i II, dawniej przy tymże zaułku pod Nr. 1276, przestrzeni 297 sążni kwadr., należącą do Chany Marejn, Fanny Marejn, Hersza Marejn, Chaima Marejn, Mojsieja Marejn i Aleksandra Marejn.

6) wiejską na wsi Dąbrzyn, starostwa Bielskiego, przestrzeni 67 dz. 1564 sążni kw., czyli 132 morgów, nabyta przez Jana Uścińskiego od Feliksa Kosińskiego.

7) w Białymstoku, przy ulicy Rabinowej, pod miejskim Nr. 2690, policyjnym Nr. 12 (dawniej przy ul. Piaskowej pod Nr. 2363), przestrzeni 141 65 sążni kw., należącą do Szejny Popławskiej z nabytą od J. Chy Orlęńskiego i do Abrahama Szlomy Dajcza.

8) w Białymstoku, przy ulicy Ciemnej, pod miejskim Nr. 2385, policyjnym Nr. 28-a (dawniej przy ul. Czerwiejowej Nr. 1894), przestrzeni długości 22 arsz., 4 wiersz. i szerokości 11 arsz., nabyta przez Abrahama i Baszę małż. Bekierman od Abrahama Icka Fajnsoda.

9) wiejską, pochodzącą z majątku Kudrawka, starostwa Sokółskiego, przestrzeni 7 morgów, nabyta przez Adama Arzułowicza od Wincentego Ejnarowicza.

10) folwark Kurnatowszczyzna, starostwa Sokółskiego, przestrzeni 79,19 dziesięcin, należący do Erminy Kurnatowskiej.

11) wiejską pochodzącą z dóbr Bułaj, w starostwa Sokółskiego, przestrzeni 279 morgów, nabyta przez Wacława Szyszko od Wierzy Bojowej.

12) w Białymstoku, przy ulicy Niemieckiej, pod miejskim Nr. 1146, policyjnym Nr. 23 (dawniej przy ul. Niemieckiej, Nr. 692), przestrzeni 66 44 sążni kwadr., należącą do Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń i

13) na przedmieściu m. Białogostoku, w kolonii Hurodniany, pod miejskim Nr. 4758, przestrzeni 3 dz. 1158 sążni kwadr., nabyta przez Stefana Kuźkowskiego od Mikołaja Rubinsztajna.

W terminie powyższym wzywa się, którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości, do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod skutkami przewidzianymi w art. 151 i nast. Ust. Hip. z r. 1818. Białystok, dn. 2 września 1922 r.

INFORMATYKA

przemysłowo-handlowy

m. wojew. Białogostoku.

Galeria i mody.
Magazyn damskich ubrań „Kosmos”, ul. Rynek Kościuszki Nr. 3. Polecane suknie, palta, bluzki, spodnie, fartuchy.

Dział Winno-koloniażowy.

Bracia Głowińscy
Rynek Kościuszki Nr. 9
polecane: pierwszorzędnych firm wódki, likiery, wina, towary koloniażowe, mąka na babę, wanilię, migdały, rodzunki i różne zapachy. Cygara, Mydła toaletowe „Puls”.

Krawcy.

Pierwszorzędna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cehowanego majstra **Michała Malinowskiego**. Przyjmuje: obstalunki na płaszcze i frace wojskowe, oraz palta, kostiumy, futra, surduty, smokingi cywilne i bekiesze z materiałów własnych i pp. klientów, za wykwiłtne i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Saboru). Obstalunki wykonują się sumiennie i punktualnie.

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK KOŚCIUSZKI 15
wylączni przedstawiciele znanej fabryki „DISOL-OIL” s-ka tech.-przem., R. Godycki-Cwirko i s-ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych

Księgarnia.

Księgarnia Napczyńska S-ka z o. od. ul. Kilińskiego 10, filia: ul. Sienkiewicza 2. Polecane: Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier zesztywniony, i mat. pisma, księgi buchalter. i t. d. Hurt. i det.

Domy Handlowe.

Dom Handlowy Mieczysław Zagajski. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 296, poleca: koks Górnośląski, „Zabrze”, brykiety węglowe, wapno kieleckie, cement, gips, papę dachową, oraz wszelkie materiały budowlane.

Dom Handlowy Bronisław Perłowski ul. Lipowa Nr. 6, 1 piętro. Polecane: po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-koloniażowe, Naczynia kuchenne, żelazne emaliowane, obuwie męskie, damskie, dziecięce. Skóry podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt—Detal.

Biuro okrętowe.

Canadian Pacific
BIAŁYSTOK
ul. Sienkiewicza 5.
regularna bezpośrednia komunikacja do Kanady i Ameryki.
Zatławi bezpłatnie prosby:

1) do Konsula celem otrzymania wizy amerykańskiej;
2) do Urzędu Emigracyjnego celem otrzymania paszportu zagranicznego

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szw. Samitowski, Lipowa 19. Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego

Białostocka Hurtownia skór ul. Kilińskiego Nr. 9. Polecane: skóry podszewiane chromowe, towary hamburskie, glemzy i lakier

Wyroby żelazne.

T. Stabdzki i W. Aronowski (dawn. J. Szapiro, firma ogł. od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307.
Żelazo, blacha i art. techn.-budowlane. Ocie wyrobu Bartelmusa, wielki wybór naczyń kuchennych.
Uwaga! Dla Słowaczysz Roliżczych i Kopperatw ceny fabryczne.

ALFA-LAVAL

Wirówki (separatory) do mleka
Sp. techn. przem.
R. Godycki-Cwirko i S-ka.
Rynek Kościuszki 15.

Technika elektryczność

R. Godycki-Cwirko i S-ka. Oddział Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 15, instalacje techniczne, polecają po cenach fabrycznych: żarówki, elektryczne, maszyny wszelkie, samochody, silniki, pompy, miedź, mosiądz, okucia do drzwi i okien, gwóźdź, cement, wapno, gips, papa dachowa.

Zakłady Elektro-techniczne

Braci Parys, Lipowa 40. wykonują: 1) Instalacje oświetlenia i przenoszenia siły telefonów, sygnalizacji etc. 2) Naprawy i przewijanie wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych. 3) Montowanie, szeregienie, branzowanie i etc., oraz szlifowanie i polerowanie wszelkich wyrobów metalowych.

Informator

przemysłowo-handlowy

m. Grodna.

Cukiernia.

Aleksander Lisicki, ulica Pocztowa 9, poleca kawę, herbatę, mleko, maza-gran, lemoniady, wszelkie lody i wielki wybór ciastek.
Pierwszorzędna Cukiernia Stanisława M. Laszy i S-ka. Grodna, ul. Dominikańska Nr. 24.

Domy handlowe

Dom Handlowy „POLONIA”, Stowarzyszenie emerytowanych oficerów W. P. Grodna, ul. Dominikańska, Hotel Słowiański, m. 1. Ekspert i import: ziemniaków, paszy, drzewa budowlanego, opałowego Dosława dla instytucji wojskowych.

Dom Handlowy Gustaw Chudalla S-ka Grodna, ul. Drzewkowej 20. (Dom Ks. Bzertweryjskich). Zakupuje ziemniaki w każdej ilości, jak również artykuły spożywcze; dostawia także dla instytucji wojskowych, rządowych

Polski Dom Handlowy.

Grodno, ulica Brygidzka 7, tel. 247.

Ekspert i import wszelkiego rodzaju towarów. Zakupno i sprzedaż ziemniaków, wszelkiego drzewa i lasów.

Materiały budowlane.

N. Klemperer, Grodna, Horodniczańska Nr. 3, tel. 141. Artykuły budowlane: wapno, cement i węgiel kamienny, wyroby betonowe i studnie betonowe

Grodno

ul. Zamkowa Nr. 2.

Baltycko-Amerykańska Linia.

Jedyna regularna komunikacja bez przesiedań, Gdańsk—New York—Gdańsk—Kanada. Wszelkich informacji ustnie i pisemnie udzielamy bezpłatnie.

Księgarnia.

„Słomka” Księgarnia i Skład Przybrów szkolnych ul. Dominikańska. Nr. 10 Jedyny i najładniejszy sklep w wielkim wyborze książek różnorodnej treści.
Materiały pisma hurtowo i detalicznie.

Tartaki, stolarnie i drzewo.

Łas”. Tartak Parowy i Stolarnia. Właściciele: A. J. Kalecki, S. Szymonowicz, Sz. Fruch i I. Dereczynski w Grodnie (Forstadt) przy ul. Młynarskiej 4, telefony: 150, 236, 257.
Abel Dzwonki, Przemysł leśny, Grodna ul. Podolna 5, tel. 205.

Sól i śledzie.

Sh. Brauerwald, Polcyjna 3 tel. 154. Prowadzi Śledzie najrozmaitszych gatunków z pierwszej ręki po cenach najniższych.

Browar parowy

J. Margelisz, Grodna, ul. Ogrodowa 2 tel. 120.

Skóry i farby anilinowe.

J. Rzakowski i Syn w Grodnie, Hurtowy skład farb anilinowych, Kantor i składy ul. Dominikańska 4 i 6, tel. 46.
Białostocka Hurtownia skór, Oddział w Grodnie, ulica Dominikańska nr. 23, obok firmy S. Szanter poleca wszelkie gatunki skór po cenach przystępnych.

Młyny parowe.

D. Kaszowski, Grodna ul. Polcyjna 6 tel. 118.

Sklepy spożywcze i sprzedaż alkoholi.

Stanisław Krzeminski, Sklep spożywczy i sprzedaż win i wódek w różnych gatunkach. Grodna, ul. Dominikańska Nr. 131 w domu Sądu Okręgowego.

Sukno i towary białe.

S. Janowski, Skład sukna cywilnego i wojskowego, Grodna, ul. Dominikańska Nr. 5, tel. 48.

Fabryki.

Towarzystwo „Ch. Feingold”, Fabryka maszyn i odlewania, Grodna, tel. 255. Specjalność: maszyny i narzędzia rolnicze, młyny parowe, wodne, tartaki i t.d.

Tartak i heblarnia „Poniemań”

J. Margelisz, Przedmieście Forsztadt tel. 208.

Wódki i likiery.

Skład win wódek i likierów Izaka Bapina, Egzystuje od 1860 r. Grodna, ulica Brygidzka Nr. 1, (dom własny) tel. 58.
Hurtownia win i wódek—Tartak, Plac Batorego 11 (w podwórzu).

Zakłady Mechanizno-Tolarskie i Ślusarskie

M. Duński, Grodna, Plac Batorego wykonuje: Specjalność: budowa tartak, kół i młynów. Naprawy różnych systemów maszyn.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

J. Szneider i S-ka w Grodnie, ulica Bonifraterska, Sienny Rynek 20 (dom Perlisa), na składzie: wybór różnych części, narzędzi rolniczych i wyrobów żelaznych. Przyjmują wszelkie naprawy maszyn, oraz zamieniają stare na nowe.

Meble

wiklinowe i taśmowo rogożynowe. Kompletnie umeblowane i różna galanteria, w wielkim wyborze, posiada na składzie:

Dom Agenturaw Komisowy „PRACA”
Grodno, ul. Orzeszkowej 4.
3—1 253708

Lecznictwo

Lecznictwo na trzęsienie udziela

PROFESOR KONSERWATORUM

ZOFIA MICHAŁOWSKA-WOLKOWSKA

Występuje ona na trzęsienie udziela w Wiedniu, na górnym do konserwatorium. W cenie można od 12.5. Adr Białystok, ul. S. Rucha 7 a m. 6.

755

Dr. Szacki

Choroby

nosu, gardła i nosa

ul. Sienkiewicza 3

przyjmuje od 9—4 i 4—7

Białystok. 20—1

Doktor Gurwicz

Spec. choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Lecz. promieniami Rentgena

Przyjmuje od 9—11 i 4—5.

20—20 Białystok, Lipowa Nr. 17. 4486

Doktor Leon Kryński

Specjalnie choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.

(oświetlenie cewki i pęcherza)

Przyjmuje od 9—11 i 4—7.

4945 Białystok, Lipowa Nr. 33. 20—21

Doktor Zofia Lew

choroby weneryczne i skórne

przyjmuje od 11—1 i od 5—7

Lipowa Nr. 1.

Doktor Józef Huszczo

choroby oczu i uszu

powrócił.

BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego Nr. 5.

Dr. P. KLAMRZYŃSKI

CHOROBY

uszu, gardła i nosa

BIAŁYSTOK.

ul. Monopolewska Nr. 16

przyjmuje od 3—5.

579 21—1

Dr. NEUMARK

ordynator Piotrogrodzkiego Auluz-

Jewskiego szpitala wenerycznego

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (KX 914) od 10—12 i od 3—4 p.p.

ul. Kilińskiego Nr. 11 (b. Niemiecka).

20—2 w Białymstoku, 3521

Doktor Samuel KRAKOWSKI

powrócił i przyjmuje

od 10—12 i od 4—7

(choroby weneryczne, choroby i choroby)

Białystok, Lipowa 17.

Doktor D. Kanel

Spec. choroby oczu

Przyjmuje od 11—1 i od 5—7

ul. Sienkiewicza 37

15—

2008

BIALYSTOK.
Kino „MODERN”
Najlepszy film wytwórni
„Pathe-Jermoljew”
w Paryżu
produkcji 1922-23 r.

Dziś Opowieści arabskie z 1001 nocy

W rolach głównych
premijowana **Kowańko**
i słynny **Rymski**
artyści
Według opinii prasy zagranicznej, obraz ten należy
do tych, które stoją na najwyższym poziomie arty-
stycznym a przepychem wystawy przewyższa nawet
„Indyjski grobowiec”
Kasa czynna od godz. 5-oj w.
Passe-Partout nieważne.

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

W
Pielarni p. Krauze
ul. Antonikowska 1.

W
Sklepie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Śto-Jańska 2.

W
Sklepie spożywczym
p. Gregorzuka
ul. Mickiewicza 37.

W
Sklepie spożywczym
p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

W
Zakładzie fryzjerskim
p. Kwiecińskiego
ul. Mickiewicza 17.

W
Sklepie spożywczym
p. Siedleckiego
ul. Mickiewicza 31.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki
F. PREŃSKIEGO
w Grodnie, ul. Dominikańska 18.
(Firma istnieje od roku 1892.)
Posiada na składzie wielki i
największy transport materiałów w
różnych gatunkach, tak firm kraj-
owych jak i zagranicznych, jak rów-
nież przyjmuję ostateczki z mater-
iałów krawieckich.
Wykonanie bardzo szybkie i punktu-
alne.
Wielki wybór gotowych par gumo-
wych, tak męskich jak i damskich.
25-1 175

Księgarnia A. Brzostowskiego
(Sw. Kazimierza) Rynek-Kościuszki 7
POLECA:
książki szkolne, zeszyty, dzienniki i
wszelkie inne materiały piśmienne.
Księgarnia co tydzień dostaje
nowości beletrystyki i dzieła naukowe.
Nowości! pocztówki z widokami **Nowości!**
Białostocka. 634
3-1

ZAWIADOMIENIE.
Zarząd Wodociągów Białostockich
zawiadamia niniejszym odbiorców
swoich, że wskutek znacznego pod-
niesienia cen opału jak również płac
zarobkowych, opłata za wodę, w po-
rozumieniu się z Magistratem, pod-
niesiona zostanie z dniem 1 IX r.b.
Liczyć się należy z podniesie-
niem około 40%.

Maszyny do pisania „UNDERWOOD”
wszystkich rozmiarów zawsze
na składzie a także dodatki do ma-
szyn, oraz reperacja i przeróbki
maszyn.
Zygmunt Bruzgo.
Białystok, Kilińskiego 8.
tel. 390.
26-1 265

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-11 i 4-7.
Telefon 243 26-21

Przepisywanie
na maszynie przyjmuję od 9-11 i 4-7.
Białystok, Nowy-Swiat 9 m. 4.

DENTYSTA LEKARZ
J. JOSEF
p. podwórku przy ul. Kilińskiego 7 dom
17-1

Kamienie żółciowe ZMIĘCZA I USUWA BEZ BÓLU
Cholekinaza H. Niemojewskiego
Ataki w zupełności ustają.
Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym
i dółku schodzą się zebra). Pobolewania w wątro-
bie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też
bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach.
Odbicie gazów. Wzdęcie i burczenie. **Objawy (podczas**
w kioskach. Bóle i zawroty głowy. **ataków).**
W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie
tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcie brzucha,
rozsadzanie żeber i parcie na kark stołcowy. Brak tchu oraz
ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wy-
moty żółci, dręczenie, zgnie noty, żółtaczka.
BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:
Aptekarz - fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy-Swiat No 5.
596 50-1

Miejsce zajęte
przez Tow. Akc. fab. Tyt. I. L. Szereszewski
w Grodnie.
16-1 240/736

Walne Doroczne Zebranie
członków T-wa Myśliwskiego odbędzie się w nie-
dziele w lokalu „Ognisko” przy ul. Sienkiewicza,
Porządek obrad:
1) Wybór przewodniczącego i sekretarza W. Z.
2) Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie tymczasowych członków.
4) Wybór nowego Zarządu T-wa.
5) Podniesienie składek członkowskich.
6) Ważne wnioski.
Początek zebrania o godz. 3 ciej po poł. Wrazie nie
przybycia odpowiedniej ilości członków następne ze-
branie odbędzie się w tym samym lokalu o godz.
4 ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na
liczbę obecnych członków na sali.
3-1 754 ZARZĄD.

Vertex
Vega
Zakłady Elektryczne
VERTEX
WARSZAWA, Marszałkowska 98. 26-1

Szkoła Tańców 752
M. Sokołowskiego
ul. Fabryczna No 37.
Przyjmuje zapisy na komplety zbiorowe i ogra-
niczone. W najkrótszym czasie wyucza tańczyć
prawidłowo każdą osobę bez względu na zdolności—wszystkie
tańce włącznie z nowoczesnymi. Udziela lekcji muzyki (for-
tepian) a także przyjmuję zamówienia na orkiestry smyczkowe.

Leczenie skórnych chorób głowy (parczy)
promieniami Rentgena
w gabinecie rentgenowskim
d-r. M. Zawadje
spec. chorób
żołądka i kiszek.
ul. Lipowa No 1 w dziedzińcu.

Zakład
Lecznicy
D-r.
Z. Dobrowolskiego
choroby
gardła, nosa, uszu.
WARSZAWA
ul. 5-te Krzyska 6.

Ogłoszenia drobne.
Białostockie
English lessons gi-
ven
Price reasonable
Apply Red.
Dzien. Biel.

**Zginęła suczka (fox-
stier) biała, czarne**
laty na lepkę i z bo-
ku, mordeczka brzo-
zowy nallit, ogonek
kusi. Uprasza się o
odrodowanie na
Mazowiecką No 66 do
Kuzmickiej za wynag-
rodzeniem. 725

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włoś-
skóry i weneryczne,
(obwieszenie cewki
i pęcherza).
Krynki - Kościuszki
No 3 od 9-3-7 w.
434 16-1

**Popieramy prze-
mysł polski.**

Zgubiono tymcza-
sowe zaświadcze-
nie demobilizacyjne,
wyd. w Białymstoku
przez P.K.U., na imię
Stanisława Kowal-
czuka, (rocz. 1898),
zam. we wsi Mała-
Jawieś, pow. Białos-
tockiej gm. Dohostow-
skiej. 756

Zgubiono na imię
Nysona Zylber-
berga, zam. przy ul.
Malinowskiej No 20,
kartę powołania wyd.
w Białymstoku przez
P.K.U. (rocz. 1893)
i metrykę. 756

Zgubiono na imię
Nysona Bobrowic-
kiego, zam. przy ul.
Sienkiewicza No 18—
kartę powołania, wyd.
w Białymstoku przez
P.K.U. (rocz. 1897).
dowód osobisty. 757

Zgubiono książkę
domową na imię
Blumy Bacer, zam.
przy ul. Lipowej No
39. 758

Zgubiono paszport
niemiecki, na imię
Loche Sulkes, zam.
przy ul. Pięknej No 5.
Grodzińskie. 758

Poszukiwanie pracy.
Osoba młoda, nie-
zależna, pracowita,
cicha, poszukuje pra-
cy do gospodarstwa
ewentualnie do sa-
motnego. Wiadomość:
Płaskowa 11. m. 3.
Grodno. 211/623

Zgubiono dnia 27
sierpnia 1922 pa-
szport wydany przez
Starostwo Grodzień-
skie w roku 1921 na
nazwisko Józefa Nie-
dzwiedzkiej wraz z
dzieci: 1) Zygmun-
tem, 2) Zofią. 3) Ja-
niną. 602/220

Gorzelniany - Rektif.
Kator znający rolni-
ctwo i hodowlę ryb
poszukuje posady od
każdego czasu. Łaskawe
zgłoszenia Grodno,
ul. Kołozńska No 11,
Hipolit Łukaszewicz. 618/207

Do sprzedania
tanie 5 domy.
Zgłosić się do Alek-
sandra Jarmontow-
skiego, ul. Podolna No 61
Grodno. 601/219

**Nauczycielka pol-
o-nistka z wyższym**
wykształceniem, po-
szukuje 1 lub 2 pokoi
za lekcje lub opiekę.
Łaskawe oferty pod-
Mieszkanie 25 przy-
muje redakcja. 636

Zgubiono pomiędzy
Grodniem i Białym-
stokiem (między Biał-
ymstokiem a Białym-
stokiem) portfel zawie-
rający 20,000-mik oraz
następujące doku-
menty: na nazwisko
Aleksandra Janczura
wzrost: paszport, do-
kument wojskowy ro-
związany, dowód oso-
bisty, dowód na na-
zwaną, na nazwisko
Janczura, 1922. 636